brejnFAK

VNM

Podchodzę "cześć co tak sama stoisz?"
Znudziło ci się już towarzystwo tych anaboli
Nie chcę być dla ciebie jak ten Gall Anonim
Myślę zrobię ją mocno niech mnie chuj nawet od rana boli
Przeze mnie gada molly ale i tak widzę że u niej
W bani na autostradzie neuronów nie ma raczej karamboli
U tej siksy w bani 2 koła zębate przy nich
Ludzik z francuskim kluczem chmurką nad głową "i can't fix it"
A naprawdę ma fajne cycki i dla mnie to kinda creepy
Bo fajna dupa bez IQ, dla chuja fatality
Znaczy że się, nie podniesie
A jeśli już za chwilę będzie miał pewną jesień (and it all falls down)
Myślałem że zaśpiewam jej Umbrellę
Zanim się odezwała widziałem w niej tak wiele
Mimo że mam łatwiej bo jestem fejm raperem
Oprócz wypadków przy pracy jestem brejnfakerem o ta

Podymać w tym odcinku znów mi nie dano
Jesteś taka głupia, że by chuj mi nie stanął
Chyba wódki ci do wódki dolano na bank
Obok ciebie nie chciałbym obudzić się rano

Tej nocy znowu stąd nie wyjdę, to pewne
Jesteś tak głupi że wolę już własną rękę
Chyba pigułą dziś poprawiłeś kreskę
A ja obudzić rano się obok ciebie nie chcę

Piękna stranger ale nie perfect jak cede K.Maro
Po alko język ci się plącze sorry jesteś wieśniarą
I nie obrażam tu ludzi ze wsi wieśniara to stan umysłu
Zresztą jakiego umysłu u ciebie umysłu trzeba wziąć w cudzysłów

Tajemniczy nieznajomy, szkoda że nim nie pozostał
Duży nos mi mówił że dziś będzie duży orgazm
Neandertal, prostak, dobrze że mam refleks
Zanim wyszło szydło z worka i mi weszło pod podszewkę

Kiedy robisz błyskotliwy żart - kocham to
Kiedy masz na życie swój plan - kocham to
Kiedy 3 razy z rzędu mówisz "mm nie wiem" szlocham bo
Wiem że ukrytego nic nie ma w tych pięknych lokach ouu

Kiedy mówisz że pragniesz coś zdobyć - kocham to
I że na życie masz sposoby - kocham to
Ale kiedy mówisz że dziś robisz nogi to szlocham bo
Mam wrażenie że to kurwa gra Pokemon Go

Podchodzę, mówię siema, przyszedłeś sam tu?
Dziwnie popatrzył i mówił że jechał taksą
To nie jest dobry zwiastun, może nie kumam żartu
Ale po jednym zdaniu zwątpiłam już w twoje IQ
Chciałam otworzyć fanclub jak ten Adonis wpadł tu
Ale powiedział dwa słowa i popsuł nastrój
Ciało jak z alabastu, rzeźba mitycznych bogów
A pod kopułą nikogo nie ma w domu
Dużo testosteronu aż mu dziwnie chodzi szczęka
Zabiło mi serduszko niżej ale wyżej pęka

Więc nawet mocno wcięta i na bezludnej wyspie
Nie chciała bym cię nawet z zaklejonym pyskiem
Bo mam wymagań listę, musi być mind sex, chemia
A ty jesteś dla mnie trochę jak otwarta księga
Szkoda że anegdot no bo nie dojdę przez to
Bo trener z twojej siłki to twój jedyny mentor

Podymać w tym odcinku znów mi nie dano
Jesteś taka głupia żeby chuj mi nie stanął
Chyba wódki ci do wódki dolano na bank
Obok ciebie nie chciałbym obudzić się rano

Tej nocy znowu stąd nie wyjdę, to pewne
Jesteś tak głupi że wolę już własną rękę
Chyba pigułą dziś poprawiłeś kreskę
A ja obudzić rano się obok ciebie nie chcę

Piękna stranger ale nie perfect jak cede K.Maro
Po alko język ci się plącze sorry jesteś wieśniarą
I nie obrażam tu ludzi ze wsi wieśniara to stan umysłu
Zresztą jakiego umysłu u ciebie umysłu trzeba wziąć w cudzysłów

Tajemniczy nieznajomy, szkoda że nim nie pozostał
Duży nos mi mówił że dziś będzie duży orgazm
Neandertal, prostak, dobrze że mam refleks
Zanim wyszło szydło z worka i mi weszło pod podszewkę

Kiedy robisz błyskotliwy żart - kocham to
Kiedy masz na życie swój plan - kocham to
Kiedy 3 razy z rzędu mówisz "mm nie wiem" szlocham bo
Wiem że ukrytego nic nie ma w tych pięknych lokach ouu

Kiedy mówisz że pragniesz coś zdobyć - kocham to
I że na życie masz sposoby - kocham to
Ale kiedy mówisz że dziś robisz nogi to szlocham bo
Mam wrażenie że to kurwa gra Pokemon Go

Możesz być spełnieniem fantazji
Rozdawać ciarki jak James Dean w akcji
Jak nie masz mózgu to nie mam na to jazdy
Nie masz szansy i nie ma nawet gadki

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!